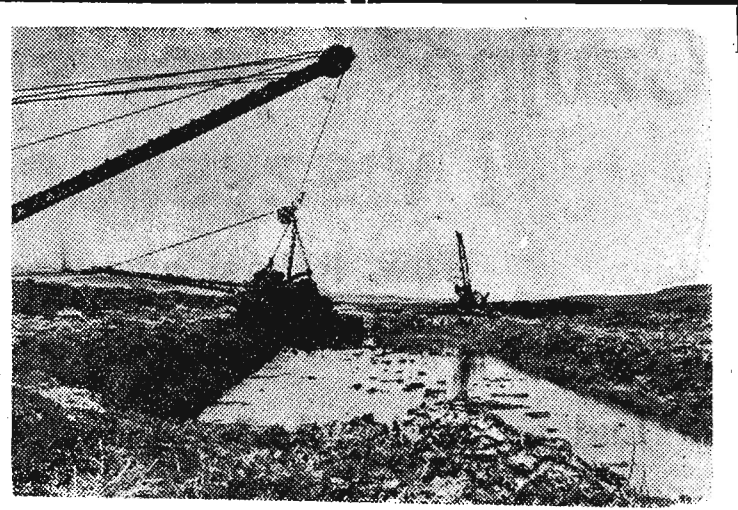


Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 8 października 1949 Nr. 24



Naród albański, dzięki władzy ludowej, ma obecnie możliwość budowania nowego, lepszego życia. W ramach planu dwuletniego podjęto szereg robót inwestycyjnych, m. in. budowę kanału Maliq, który odvodni 9.000 ha ziemi. Na zdjęciu nowoczesne, mechaniczne koparki, które Albania otrzymała w ramach pomocy ze Związku Radzieckiego.

Przemysł naftowy wykonał przedterminowo plan 3-letni

W rezultacie przedterminowego wykonania planu 3-letniego przez załogi podkarpackiego kopalnictwa naftowego, Centralny Zarząd Przemysłu Naftowego sygnalizuje o wykonaniu w dniu 29 września br. 3-letniego planu wartościowego odbudowy gospodarczej.

W ten sposób plan przemysłu naftowego ułożony w celach niezmiennych z 1937 roku został przekroczony. Plan asortymentowy wykonany został już z początkiem ub. m.

Również Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalnictwo Naftowe wykonało w dniu 28 września 3-letni plan produkcji ropy.

Konferencja Wielkiej Czwórki w sprawie Austrii

NOWY JORK. W czwartek odbyło się tu nowe posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, poświęcone sprawie traktatu pokojowego z Austrią. Konferencja trwała półtorej godziny.

Ministrowie polecieli swym zastępcom kontynuowania prac nad traktatem pokojowym z Austrią i złożenie sprawozdania w ciągu 2 tygodni.

Przemówienie tow. Thoreza

Francja ugina się pod brzemieniem planu Marshalla

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Thorez, wygłosił, w związku z dysmisją gabinetu Queuille'a, przemówienie w Montrouge pod Paryżem.

„Robotnicy, chłopci, urzędnicy, kupcy, byli kombatanci, inwalidzi pracy, matki, słowem wszyscy — oświadczył Thorez — mają już dość tego rządu, reprezentującego politykę nędzy, reakcji i wojny. Masy przekonały się na przykładzie fak-

Odstąpienie tablicy ku czci Lenina

KRAKÓW. Miejska Rada Narodowa w Krakowie na ostatnim posiedzeniu plenarnym postanowiła wmurować tablicę pamiątkową w domu przy ul. Szewskiej nr. 5/6, w którym Lenin wygłosił w 1913 roku odczyt pt. „Współczesna Rosja i ruch robotniczy”.

Wmurowanie tablicy nastąpi w ramach uroczystości „Miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej”.

Propozycje ZSRR zmierzają do pokojowego rozwiązania zagadnienia niemieckiego

Nota Czechosłowacji do rządów USA, Anglii i Francji

PRAGA, W DNIU 6. X. 1949 r. PEŁNIĄCY OBOWIĄZKI MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH WICEPREMIER SROKY, WRĘCZYŁ AMBASADOROWI STANÓW ZJEDNOCZONYCH, AMBASADOROWI WIELKIEJ BRYTANII I CHARGE D'AFFAIRES FRANCJI W PRADZE IDENTYCZNE NOTY O NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI.

Utworzenie państwa i rządu zachodnio-niemieckiego będące wynikiem systematycznego naruszania przez mocarstwa zachodnie istniejących układów międzynarodowych, dotyczących Niemiec stworzyło sytuację szkodliwą dla interesów mitujących pokój narodów, co prowadzi już obecnie do odrodzenia rewizjonizmu niemieckiego i agresywnego nacjonalizmu.

Rząd czechosłowacki przestrzega ponownie rząd Stanów Zjednoczonych i Francji przed konsekwencjami tego stanu rzeczy, tym bardziej, że dotyczą one bezpośredniego żywotnych interesów Czechosłowacji, która ma nieszczęście jak najbardziej ponure doświadczenia, jeśli chodzi o Niemcy.

Rząd czechosłowacki stwierdza, że utworzenie państwa zachodnio-niemieckiego oraz niecierpiącego się zaufaniem narodu rządu, złożonego z polityków nie reprezentujących istotnych interesów Niemiec a skomponowanych przez współpracę z reżimem hitlerowskim jest tylko logiczną konsekwencją polityki prowadzonej przez mocarstwa zachodnie. Polityka ta jest we wszystkich swych punktach sprzeczna z porozu-

mieniami czterostronnymi, czy dotyczy ona demilitaryzacji, odszkodowań, denazyfikacji, demokracji, reformy rolnej, czy też dekartelizacji. Polityka ta, sprzeczna z istotnymi interesami narodu niemieckiego stoi na przeszkodzie utworzeniu zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec i zawarciu traktatu pokojowego.

Rozwój wypadków w zachodnich strefach Niemiec uniemożliwia narodowi niemieckiemu wstąpienie na drogę prawdziwej demokracji. W strefach tych przemówienia i działania, które zbyt dobrze przypominają czasy hitlerowskie, są nie tylko tolerowane, lecz nawet popierane, podczas, gdy wszelkie wypowiedzi kół demokratycznych są zakazywane.

W wyniku tego szowinistyczny, agresywny nacjonalizm niemiecki Bismarka i Hitlera odradza się, ponieważ naturalne dążenia narodu niemieckiego dławione przez mocarstwa zachodnie są nadużywane w sposób demagogiczny przez siły reakcyjne, podżegające Niemców przeciwko czynnikom postępowym i demokratycznym, przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Niemieckie dążenia rewizjonistyczne oraz pragnienie odwetu nawet za cenę wojny, są popierane przez mocarstwa zachodnie, chcące wykorzystać je w przyszłości dla własnych celów.

Przykładem konsekwencji tej polityki mocarstw zachodnich są wygłoszone ostatnio w Bonn przemówienia, wzywające ludność niemieck-

ką do odwetu i agresji przeciwko najbliższym sąsiadom Niemiec, a przede wszystkim przeciwko Czechosłowacji i Polsce...

Przez bezkarne tolerowanie tego rodzaju przemówień i przez popieranie tego rodzaju dążeń, mocarstwa zachodnie biorą na siebie szczególną odpowiedzialność wobec Czechosłowacji.

Czechosłowacja protestowała niejednokrotnie, lecz bezskutecznie przeciwko tej polityce mocarstw zachodnich.

Rząd czechosłowacki składając ten protest uważa jednocześnie za swój obowiązek wskazać konkretny sposób wyjścia z tej sytuacji.

Stanowisko Związku Radzieckiego i jego propozycje, dotyczące problemu niemieckiego, zawierają przesłanki dla rozwiązania zagadnienia niemieckiego. Propozycje te mogą być zrealizowane jeżeli zachodnie mocarstwa okupacyjne porzucą swą zgubną politykę separatystyczną w Niemczech, jeżeli powrócą do polityki czterostronnych porozumień w Niemczech i jeżeli w przyszłości będą dotrzymywały zobowiązań międzynarodowych.

Na tej płaszczyźnie łatwo będzie osiągnąć zjednoczenie Niemiec, czyste rostronną kontrolę i szybkie zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Przyczyni się to wybitnie do utrwalenia pokoju.

W piątą rocznicę utworzenia Milicji Obywatelskiej

Zdusimy wszelką próbę dywersji i szkodnictwa

WARSZAWA. „Bądźmy czujni wobec wroga klasowego — zdusimy wszelką próbę dywersji i szkodnictwa” — to wypisane wielkimi głoskami hasło witało przybywających na uroczystą akademię, która odbyła się w Warszawie w piątą rocznicę powołania Milicji Obywatelskiej.

Akademii zagalął zastępca Komendanta Głównego M. O. gen. Książarczyk, który powołał do Prezydium m. in.: członka Rady Państwa prezesa NJK. Józwiaka — Witolda, ministra Bezpieczeństwa Publicznego — Radkiewicza, ministra Sprawiedliwości — Świątkowskiego, wiceministra Administracji Publicznej — Izydorczyka oraz prezesa Tow. Przyjaciół Żołnierza — ministra Matuszewskiego.

Po powołaniu Prezydium, krótkie przemówienie wygłosił minister Bezpieczeństwa Publicznego — Stanisław Radkiewicz oraz członek Rady Pa-

stwa i pierwszy komendant M. O. — Józwiak-Witold.

Pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy przekazał Milicji Obywatelskiej przedstawiciel KBW i Ochrony Pogranicza.

W dalszym ciągu uroczystości główny Komendant M. O., gen. brygady Konarzewski w obszernym referacie podsumował osiągnięcia 5-letniej pracy Milicji Obywatelskiej. Jednominutowym milczeniem uczcili zebrani pamięć funkcjonariuszy M.O. i ORMO poległych w walce o utrzymanie ładu i sprawiedliwości społecznej.

Na zakończenie części oficjalnej odczytany został rozkaz awansowy i premiiowy dla oficerów i podoficerów M. O., po czym nastąpiło wręczenie nagród zwycięskim zespołom strzeleckim.

W części artystycznej wystąpiły zespoły świetlicowe Milicji Obywatelskiej.

Cukrownia Przeworsk rozpoczęła kampanię

Po corocznym remoncie i dokonanych ulepszeniach Cukrownia przeworska w dniu dzisiejszym o godz. 6 rano rozpoczęła tegoroczną kampanię przerobu buraka cukrowego.

Cukrownia w Przeworsku przerobi i milion 100 tys. kwintali buraków tj. o 365.937 q więcej niż w roku ubiegłym, obejmując zbiór s 6.819 ha plantacji.

Na zwiększenie produkcji buraka cukrowego, w roku bieżącym, wpłynęły przede wszystkim lepsze zbiory, co osiągnięto przez znaczne zwiększenie użycia nawozów sztucznych.



Na str. 2

przemówienie sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących tow. Matyasa Rakosiego.

Depesze Tow. Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej do Generalissimusa Stalina i premiera Mao - Tse Tunga

PEKIN. Towarzystwo Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej na konstytuującym posiedzeniu przesłało do Generalissimusa Stalina depeszę w której dziękuje Mu, jako wielkiemu nauczycielowi i wodzowi ludu pracującego całego świata. Związek Radziecki pierwszy z państw obcych zmógł dobrowolnie dyskryminacyjne układy narzucone Chinom przez rządy carskiej Rosji, w latach 1924, 1927 udzielił narodowi chińskiemu cennej pomocy, a w roku 1937 popleczył z braterską pomocą przeciw agresji japońskiej. W roku 1945 wojska radzieckie wkroczyły do Mandżurii, wyzwalała ją z japońskiej okupacji. Depesza stwierdza że wszelkie przeszkody do współpracy pomiędzy ZSRR a Chinami znikły z chwilą gdy nastąpił upadek rządu kuomintangowskiego, narody zaś radziecki i chiński w braterskiej przyjaźni dążyć będą do utrwalenia demokracji i pokoju światowego.

Równocześnie Towarzystwo Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej wystosowało depeszę do premiera Mao-Tse-Tunga, składając mu wyrazy holdu jako rewolucyjnemu przywódcy i nauczycielowi ludu chińskiego.

Czułość jest sprawą całej Partii i wszystkich ludzi pracy

Tow. Rakosi omawia wnioski z procesu Rajka

BUDAPEST. Na ostatnim zebraniu aktywu budapeszteńskiego Węgierskiej Partii Pracujących, Matyas Rakosi wygłosił referat poświęcony sytuacji politycznej.

Lud węgierski zdemaskował „piątą kolumnę“

Udało nam się — powiedział m. in. Rakosi — zdemaskować niebezpieczną „piątą kolumnę“ wroga, który przeniknął do naszych szeregów i przygotowywał się do zniweczenia wszystkich naszych osiągnięć. Równocześnie padł snop światła na strategiczny plan imperialistów, który przewidywał jako wstęp do nowej wojny, próbę wyrwania krajów demokracji ludowej z frontu pokoju, kierowanego przez Związek Radziecki.

Proces Rajka, dowiódł, że zdrada Tito i jego bandy rozpoczęła się nie w lipcu ub. roku, lecz znacznie

wcześniej. Obecnie wiadomo już, że Gestapo skierowało w roku 1941 znaczną część obecnych kierowników jugosłowiańskich z francuskich obozów dla internowanych do Jugosławii. Jeszcze w okresie wojny, Tito zaprosił do Jugosławii dla wzmacnienia swych szeregów — całą armię szpiegów angielskich i amerykańskich. Prowadził on podejrzane rozmowy z Niemcami i wysyłał na niechybną śmierć setki bojowników o wolność, którzy widzieli ostoję swego narodu w Związku Radzieckim, a nie w imperialistach amerykańskich.

„Socjalizm“ Tito jest tylko parawanem

Obecnie wiemy, że cały jugosłowiański „socjalizm“ zainstancjonowany został tylko dla pozorów i był jedynie ustępstwem wobec jugosłowiańskich mas pracujących. Potrzebny on był po to, by titowcy mogli jeszcze skuteczniej maskować plany imperialistów w stosunku do krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego.

Matyas Rakosi stwierdził dalej, że proces bandy Rajka ujawnił plan współdziałania Tito z greckimi mo-

narcho-faszystami. Okazało się również, że antydemokratyczna działalność Mindszenty'ego i jego współpracowników nie była zjawiskiem izolowanym, lecz była związana z knowaniami imperialistów amerykańskich i jugosłowiańskich najemników. Znamienne są zeznania Rajka, który powiedział, że działalność reakcyjnego duchowieństwa katolickiego w Czechosłowacji i Polsce oceniał on od razu, jako akcję równoległą do postępowania Mindszenty'ego jako organizowana przez Amerykanów.

Należy wzmocnić czułość

Obecnie — podkreśla mówca — wysnuwając lekcję z działań wroga, powinniśmy znowu uświadomić sobie, że partia nasza, Węgierska Partia Pracujących, stanowi kościół naszej demokracji ludowej i budownictwa socjalistycznego. Przekonał się jeszcze raz, że powinniśmy strzec, jak tlenicy oka, jednemu z naszej partii. Należy podnosić dyscyplinę i poziom teoretyczny członków Partii. Nie wolno w przyszłości tolerować żadnej niedokładności, niechlujstwa ani na odcinku pracy partyjnej, ani w dziedzinie produkcji. Nie wolno dopuścić do tego, by na froncie ideologicznym zaznaczyła się bodaj najmniejsza rysa. Powinniśmy wzmocnić czułość wobec wroga, powinniśmy szczerze przyznać się, że w tej dziedzinie, w stosunku do zdradzieckiej bandy Rajka, my, kierownicy Partii również popełniliśmy błąd.

Znamy dobrze tezę Lenina, że pobity wróg rzuca się do walki z udzieleniem energią, z nieważnością sto razy większą. Znamy również naukę naszego wielkiego naukowca tow. Stalina, że walka klasowa w warunkach dyktatury proletariatu stale staje się bardziej zacięta niż przedtem. Czytaliśmy o doświadczeniach partii bolszewickiej, na której się wzurujemy, o doświadczeniach uzyskanych przez nią w okresie 1936/1938. i nie myśleliśmy,

Dywersyjna rola reakcyjnej części kleru

Okazało się, że reakcja katolicka i Watykan odgrywają specyficzną rolę w próbach obalenia demokracji ludowej nie tylko na Węgrzech, lecz również w Czechosłowacji i w Polsce. Rajk zeznał, że antypartyjne elementy w Bułgarii, Albanii, Rumunii i Polsce są związane z bandą Tito.

Zdemaskowanie bandy szpiegowskiej na Węgrzech przyczyni się do

tego, że naci wykrytego na Węgrzech spisku, które prowadzą do innych krajów, pomogą i tam wykryć i unieszkodliwić szpiegów amerykańskich i innych imperialistów oraz zdrajców jugosłowiańskich.

Lecz bodajże najważniejszy wniosek z likwidacji spisku — powiedział dalej Rakosi — wyciągnąć mogą ciężko doświadczony i obecnie cier-

piące masy pracujące Jugosławii. Jako sąsiedzi, dobrze znamy bohaterstwo ludu pracującego Jugosławii. Ten lud pozostał naszym sojusznikiem.

Rozumiemy — zaznaczył Rakosi — że jugosłowiańscy patrioci, jugosłowiańscy komuniści będą zdumieni faktem, że znaczna część ich przywódców z Tito na czele — to starzy agenci imperialistyczni albo szpicie policyjni. Komuniści jugosłowiańscy wiedzą z dziejów własnej partii, że nie jeden raz zdarzały się wypadki, gdy zdrajcy narodu jugosłowiańskiego lub szpicie dobijali się kierowniczych stanowisk. Powinni oni przypomnieć sobie Simę Markowicza, Gorkicza, Militicza i cały szereg zdemaskowanych szpiegów, powinni oni pomyśleć o tym, że w 1941 r. Gestapo wysłało do Jugosławii 150 agentów i szpiegów, których trzon znajduje się wśród dzisiejszych kierowników jugosłowiańskich, jako ministrowie, generałowie, przedstawiciele dyplomatyczni. Powinni oni pomyśleć o u-

Patrioci jugosłowiańscy nie dadzą się oszukać

Jugosłowiański robotnik, jugosłowiański komunist, którego klika titowska wprowadza w błąd swymi intrygami, powinien rozejrzeć się wokół siebie. Zobaczy on, że cała działalność rządu Jugosławii, podobnie jak za czasów regenta Pawła, jest skierowana przeciwko komunistom, przeciwko krajom budującym socjalizm, a w pierwszym rzędzie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Więźnia są przepełnione komunistami. W Belgradzie i w Zagrzebiu usadawiają się, jako gospodarze, przedstawiciele wielkich amerykańskich firm kapitalistycznych lub „specjaliści“ niemiecko-faszystowskie. Na plecach ludu jugosłowiańskiego siedzą ci, którzy jak szakale i hieny żywią się i nadal żywią krwią i ciałem ludu pracującego.

Nie ulega wątpliwości — powiedział dalej Rakosi — że naród jugosłowiański rzuci jarzmo, które nałożyła na niego klika Tito w interesie imperialistów amerykańskich. Lecz dopóki nie zwycięży sprawa ludu jugosłowiańskiego, powinniśmy liczyć się z tym, że na naszej południowej granicy stoją gotowe do skoku, gotowe na wszystko — bandy awantur-

ników, szpiegów, prowokatorów i zdrajców, których na smyczy trzymają imperialiści amerykańscy, jak swe psy łańcuchowe.

Z sytuacji tej — powiedział Rakosi — wyciągnęliśmy wnioski. Pierwszy wniosek polega na tym, że powinniśmy jeszcze bardziej wzmocnić armię demokratyczną. Bezbronny kraj jest dla amerykańskich imperialistów i ich psów łańcuchowych — prawdziwą przynętą.

Następnie Rakosi przedstawił osiągnięcia Węgierskiej Demokracji Ludowej. Skolei poruszył mówca zagadnienia międzynarodowe, podkreślając, że front pokoju wzmacnia się z każdym dniem. Utworzona przed kilkoma dniami Chińska Republika Ludowa znajduje się w obozie pokoju i demokracji. Równocześnie nastąpił krach amerykańskiej dyplomacji atomowej i polityki atomowej.

Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej — oświadczył w zakończeniu swego przemówienia Rakosi — nieugięcie kontynuują budowę gospodarki socjalistycznej i równocześnie dokładają wszelkich sił, by zapewnić sobie i całemu światu — twórcy pokój.

„W nowy rok pracy wkraczamy bogaci w doświadczenia i osiągnięcia. Pozwoli nam to, o ile wyteżymy wszystkie siły — usunąć zaistniałe braki, podnieść na wyższy poziom naszą pracę i u boku mas pracujących, pod wodzą PZPR prowadzić walkę o socjalizm“.

Z kolei odczytano rozkaz awansów oficerów i podoficerów, obejmujący 308 milicjantów.

Po części oficjalnej nastąpiła bogata część artystyczna. Deklamacje, śpiew, tańce w wykonaniu zespołów amatorskich M.O., KBW, WUBP oraz zespołu M.O. z Tarnobrzega — były gorąco oklaskiwane. Z gorącym przyjęciem spotkał się również fragment sztuki „Młoda Gwardia“ w wyk. zesp. amat. M.O. z Tarnobrzega.

Margines
Młoda Gwardia

Imperialistyczne złudzenia

Ostatni akt wojny w Chinach dobiega końca. Wprawdzie oddziały kuomintangowskie, poganiane batem przez swoich „bohaterskich“ oficerów, stawiają jeszcze opór, wprawdzie defraudant i zbrodniarz wojenny w jednej osobie Czang-Kai-Szek rzuca błędne pogroźki o „obronie do ostatniego tchu“ (czytaj ostatniego tchu żołnierzy, bowiem „wódz“ Kuomintangu znalazł sobie bezpieczne schronienie), nikt jednak nie traktuje ani jego, ani jego „armii“ poważnie.

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej uznały rząd Mao-Tse-tunga. Jako jedyny, reprezentujący naród chiński. Premier Mao-Tse-Tung zapowiedział ścisłą współpracę ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi, miłującymi pokój narodami.

Tymczasem wśród kół imperialistycznych widać wyraźną konsternację. Wprawdzie oficjalnie zarówno Stany Zjednoczone jak i W. Brytania uznaje rząd kuomintangowski i przedstawiciela Czang-Kai-Szeka w ONZ, niemniej jednak rozpoczynają nieśmiało próby porozumienia z Chinami Ludowymi. Rzecznik Foreign office oświadczył, że „Kraje wspólnoty Brytyjskiej“ są zainteresowane w uznaniu rządu ludowego. Stanom Zjednoczonym, które włożyły „grube pieniądze“ w Kuomintang to oświadczenie przychodzi z dosyć wyraźnym trudem.

Władze ludowe Chin zapewniły zresztą, iż zamierzają nawiązać stosunki dyplomatyczne również z krajami kapitalistycznymi, dając jednak niedwuznacznie do zrozumienia, że okres traktowania Chin jako kolonii anglo-amerykańskiej minął bezpowrotnie. Nie znaczy to bynajmniej, że imperialiści angielscy czy amerykańscy zamierzają pogodzić się z obecnym stanem rzeczy. Ostatnie wypadki wykazały aż nadto jasno, że monopolisci i „handlarze śmierci“ nie rezygnują tak łatwo ze swoich zdobyczy. To też wszelkiego rodzaju oświadczenia mocarstw zachodnich o porozumienia z Chinami Ludowymi traktować należy jako pewnego rodzaju „balony próbne“. A nuż się uda...

Nie uda się jednak w tej formie napewno! Przemówienie Mao-Tse-tunga na konferencji konsultatywnej powinno było rozwiązać złudzenia imperialistycznych marzycieli. Naród chiński potrafi uciąć kapitalistyczną rękę, wyciągniętą po jego suwerenność. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych może nastąpić tylko na równych prawach.

A panowie z Wall Street, wyciągnięci w zacisznych gabinetach, na wygodnych fotelach, wpatrzni w dym cygara mogą się tylko melancholijnie uśmiechać:

— Jak to w tych Chinach można było ongiś dobrze zarobić... TAF.

Młodzież francuska przeciwko klce Tito

PARYŻ. Grupa demokratycznej młodzieży francuskiej, która zrzeszona w trzech brygadach pracy uczestniczyła w roku 1947 w Jugosławii w pracach nad budową kolei Samak-Sarajewo — opublikowała deklarację, w której protestuje przeciwko zdradzieckiej polityce Tito. Deklaracja stwierdza, że przywódcy jugosłowiańscy zawiedli ufność młodzieży francuskiej, która pragnęła okazać pomoc ludowi jugosłowiańskiemu.

W piątą rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej

W piątą rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej odbyła się w Rzeszowie w sali Domu Kultury uroczysta akademii pod hasłem „5 lat M.O.“. Uroczystość zagał Komendant Woj. M.O. — tow. mjr. Giczán, następnie odczytano rozkaz ministra Bezpieczeństwa Publicznego. — Po przemówieniu szefa WUBP — tow. ppłk. Siwanowicza, kpt. Mikulski wygłosił obszerny referat „5 lat pracy Milicji Obywatelskiej“.

„Mija 5 lat twardej, pełnej poświęcenia i samozaparcia pracy organów M.O. — mówił prelegent. — Powołane dekretem PKWN do strzeżenia ładu, porządku i bezpieczeństwa — w twardej, rewolucyjnej pracy budują nowy gmach, gmach Polski Socjalistycznej.“

„Piąty rok pracy stawia nas przed zagadnieniami mobilizacji sił do walki z ciemnymi siłami wojny“.

W kolchozach Ukrainy

Nauka i technika stworzyły nowe warunki pracy i bytowania wsi radzieckiej

— Kiedy u nas tak będzie? — zaczyna swoje opowiadanie z odniesionych wrażeń na Ukrainie, jeden ze znanych działaczy Stronnictwa Ludowego.

— Na Ukrainie życie jest zupełnie inne niż na naszej wsi. Dzięki zdobyciom naukowym ujętym w radzieckich i wysokiej technice przemysłu maszynowego chłop w Związku Radzieckim pracuje o wiele lepiej i wy-

Jeśli chodzi o stan pogłowia bydła i trzody chlewnej to kolchoz jest bardzo dobrze zagospodarowany i posiada w tej chwili 164 bydła, 280 sztuk świń, 500 drobiu oraz 155 koni.

Jednym z głównych dochodów kolchozu jest 67 hektarów sad oraz duże gospodarstwo rybne.

— Jak wysokie plany osiągną kolchoźnicy radzieckiej? — Współpraca naukowców z kolcho-

konie potrzeb człowieka i stworzenia mu jak najlepszych warunków życiowych.

Zarząd Kolchozu składa się z 7 osób, jest wybierany co dwa lata na walnym zebraniu wszystkich członków.

Ile zarabia przeciętnie kolchoźnik? Z końcem roku oblicza się dochód jaki przyniosło gospodarstwo kolchozowe. Po zapłaceniu podatków i świadczeń socjalnych dochód dzieli się między tych, którzy pracowali w ciągu roku.

Przeciętnie jeden kolchoźnik wyrabia w ciągu roku 350 do 400 „trudnodni”, a są i kolchoźnicy, którzy wyrabiają do 900 trudnodni. Wydawać by się mogło dziwne w jaki sposób w ciągu roku można osiągnąć tyle pracodniówek?

Walne zebranie ustanawia normy pracy. O ile więc kolchoźnik osiągnie danego dnia 300 proc. normy t. zn., że pracował trzy trudnodni.

Za 1 „trudnodzień” kolchoźnik otrzymuje 3 kg. zboża, 2 kg. paszy dla bydła 1 kg. ziemniaków, pół kg. jabłek oraz 4 ruble gotówki.

Oczywiście wysokość zależna jest od osiągniętych wyników produkcji.

— Jak mieszkają chłopcy w kolchozach? — Każda rodzina posiada własny domek dwu — lub trzy izbowy.

W mieszkaniach kolchoźników panuje niezwykła czystość i porządek. Widzieliśmy na ścianach mieszkań piękne dywany i obrazy. Spiznarki były zapelnione zapasami żywności mimo okresu przednowokowego.

W każdym domu znajduje się radio, biblioteczka oraz po kilka rodzajów czasopism.

Tow. ALEKSANDER CHRZANOWSKI z Jaworza ((pow. Jasło) specjalnie interesował się organizacjami młodzieżowymi oraz życiem kulturalnym w kolchozach.

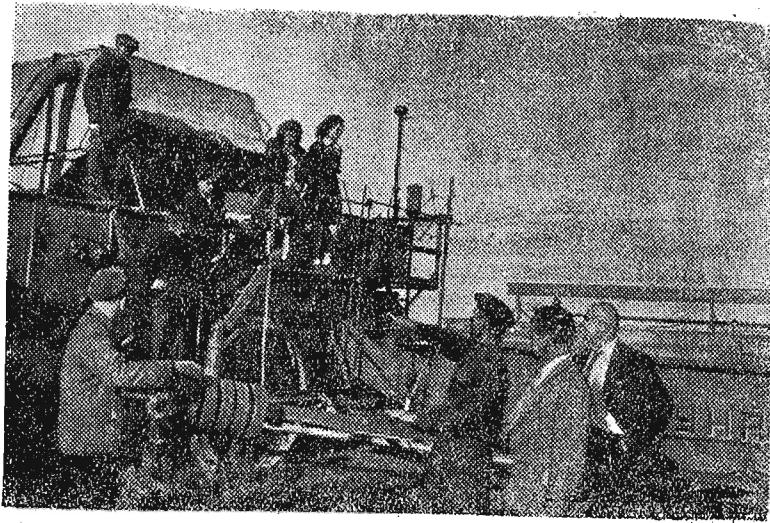
— W każdym kolchozie znajduje się Dom Kultury, którego pozazdrościć, by mogło nie jedno nasze miasto powiatowe. W domu tym zbierają się w godzinach wolnych od pracy młodzież i starsi by spędzić czas na godziwej i pożytecznej rozrywce. W jednej sali domu kultury odbywają się próby chórowe, zespołów tanecznych i artystycznych. W innej znów sali n. p. kilka dziewcząt dyskutuje nad aktualnymi zagadnieniami gospodarstwa domowego.

Są również sale poświęcone na czytelnictwo i fachowe pogadanki rolnicze. Miejscowi agronomowie rolni co jakiś czas dzielą się z kolchoźnikami najnowszymi zdobyczami i doświadczeniami, według naukowych teorii Miczurina i Łysienki. Zwykle po takiej pogadance wywiązuje się ożywiona dyskusja na omawiane tematy. Jeśli chodzi o organizację młodzieżową to młodzież zrzeszona w Komsomole — jest prawdziwą młodą awangardą.

W Komsomole oprócz szkolenia ideologicznego urządzane są także kursy instruktorów hodowlanych, traktorzystów itp.

Jednym słowem: twórcza, zespołowa praca chłopów radzieckich stworzyła mu nowe warunki życiowe, i podniosła poziom jego bytowania.

(Jac)



Kombajn — najnowsza zdobycz techniki radzieckiej. Maszyna, która kości i zarczem młóci. Na zdjęciu maszynista objaśnia chłopom polskim funkcjonowanie kombajnu.

datniej niż w Polsce. Oczywiście socjalistyczny styl pracy i gospodarka planowa stworzyły także doskonałe możliwości produkcji rolnej, a tym samym opłacalność uprawy ziemi wzrosła wielokrotnie.

— Jakże zwiedziście kolchozy?

— Grupa nasza zwiedziła obwód winnicki o obszarze 57 tys. km. kwadratowych, na których żyje około 3 miliony mieszkańców. 85 proc. ludności — to chłopcy.

W obwodzie tym najbardziej zainteresowałem się kolchozami im. Pierwszego Maja.

Kolchoz ten posiada 780 ha ornej ziemi, na której żyje 350 rodzin. A więc zagęszczenie podobnie jak u nas. Ziemia tego kolchozu nie należy do najlepszych a swą jakością dorównuje gruntem w okolicach Przeworska.

znikami na polu doświadczalnictwa w rolnictwie daje coraz to lepsze wyniki. Z roku na rok chłopcy radzieccy osiągną coraz to wyższe plony.

Roku ubiegłego zbierano z 1 ha 31 kwintali pszenicy, 620 kwintali buraków cukrowych, 24 kwintale żyta itp.

Jak wygląda organizacja pracy w kolchozie?

— Na czele kolchozu stoi przewodniczący Wasniuk (bezpartyjny). Na stanowisku tym Wasniuk jest już kilka lat ku zadowoleniu całego zespołu.

Cały zespół podzielony jest na odpowiednie brygady, które mają za zadanie wykonywanie określonych prac. Tak więc istnieje brygada hodowlana, budowlana, pracy rolnej, obsługi maszyn itp.

We wszystkich działach gospodarki kolchozowej widać dbałość o zaspo-

Z dziennika podróży Marii Żybury

Zycie wolne i szczęśliwe

Przed wyjazdem Marii Żybury do Związku Radzieckiego, gadali w Lutychu, jak to zwykle we wsi:

Jedni ze współzuciem — Rany, Maryska, co wyrabiasz...

Inni drwiąc zachęcali: — Jedź, jedź zobaczysz te cuda...

Inni jeszcze, a było ich znowu, nie tak mało przypominali: — Patrz, obejrzyj wszystko dokładnie, nie wstydz się zapytać, bo co przywieziesz przyda się u nas.

Nie można powiedzieć, żeby tam gdzieś na samym dnie, nie miała Maria Żybura wątpliwości. Żeby była zaraz przekonana, już tutaj. O nie! Postanowiła jednak obejrzeć dokładnie kolchozy, niczego nie przepuścić, wywieźć się o wszystkim, a potem dopiero ocenić czy jest tam źle, czy dobrze.

Pojechała z wycieczką w czerwcu.

W dzienniczku podróży zapełniały się kartki jedna po drugiej. W Kijowie „uroczym i pięknym” — jak pisze — zwiedzania było co niemiarra. Teatr, muzea, zabytki. Wszędzie pełno ludzi. — Wśród tych wspaniałości, zapomniałam początkowo o kolchozie.

Potem pojechali do kolchozu. Choć się już przedtem przyglądali z wagonu, zdumienie wszystkich uczestników na miejscu, nie miało granic. Na polach piękna, wysoka pszenica bez chwastów i ogromne łany buraków cukrowych. Maszyny orzą, sieją i młóca. Zabudowania gospodarze kolchozowe duże i przestronne.

W domach kolchoźników porządek, czysto, dostatnio. Czerwiec — to przecież przednowok. Tymczasem w sąsiadkach kolchoźników, czy to w Niżeńskim rejonie — w kolchozie im. Lenina, w kolchozie im. Czapaiewa, czy to w innych kolchozach pełno zboża, w dziedach słonina na 5 palców...

Marię Żybure przyjęto jak cenionego gościa, tradycyjnie — po słowiańsku. Jadła z kolchoźnikami świąteczny pieróg, smakował jej

barszek ukraiński.

Najwięcej rozmawiała z kobietami. Wiadomo. Kobiety mają swoje sprawy. Powoli, powolutku zarysowywał się cały obraz. Marię Żybure wprawiało ich życie w podziw. Jak się nie dziwić, kiedy z kobiety spało tyle obowiązków. Dziś dawne tzw. „babskie gadanie” znaczy często więcej niż chłopskie, gdyż najprzeróżniejsze stanowiska do przewodniczącej kolchozu włącznie, obśadzone są przez kobiety... A ustawa o zwolnieniu od pracy podczas ciąży i po porodzie. Czy o tym mogła marzyć kobieta w carskiej Rosji?

W każdym kolchozie jest żłóbek, przedszkole, pralnia i piekarnia.

W żłóbkach — białe łóżeczka, idealnie czysta pościel. Codziennie lekarz bada zdrowie najmłodszych kolchoźników — różowutkich i pełnych ośesków.

W kolchozach szczytują się liczbą studiujących na uniwersytetach. Jednak wykształceniem nikt się nie pyszni.

U nich jest to normalne zjawisko — mówi nieco zazdrośnie Maria. — Jedynym powodem do dumy jest praca. Często najwyższe odznaczenia z wojny przeplatają się z medalami za pracę.

Po pracy — w świetlicy wieczorem. Odświeżenie przybrani, bawią się wesoło, serdecznie i beztrosko.

Inna radość i wesołe u nich. Tam bawią się wszyscy. Razem tańczą, śpiewają, a jak śpiewają... — Gdzieś daleko już w środku drugiego ze-

szytu Maria Żybura skrętnie zapisuje.

Maria Żybura wyzbyła się już resztek wątpliwości. Dobrze odróżnia życie kobiety — niewolnicy drobne-go prymitywnego gospodarstwa u nas, od rzeczywistości wolnego i szczęśliwego życia w kolchozach radzieckich. Człowiek radziecki — mówi z zapałem — ujął i zwyciężył przyrodę.

Teraz wiem, jak w gromadzie lepiej i składniej. Łatwiej podołać wszystkiemu i rozumieć, dlaczego w kolchozach po zniszczeniach wojennych ludzie radzieccy tak szybko odbudowali swe gospodarstwa — bo pracowali wspólnie...dodaje na zakończenie.

*

Po powrocie Marii, drzwi u Żyburów nie zamykały się. Wszyscy oglądali materiał na sukienkę, oglądali fotografie, delektowali się przywiezioną czekoladą. Notatki z podróży po USRR czytało prawie pół wsi, takie już są wytarte.

— Jak będzie spóźniełość, to mniej się chyba napracujemy, a więcej będzie... — z przekonaniem mówi matka Marii.

Z pola wraca od kopania ziemniaków babka. Cóż, ludzi w domu mało.

— W spóźniełości, byście babciu nie musieli już robić, wypoczęli — obiecuje Maria.

Babcia kiwa głową: — A no zaczęliście.

E. Krzykański.

O przyjaźni polsko-radzieckiej mówią przodownicy pracy

TOW. PIETRUCHA — MURARZ REKORDZISTA

Tow. Pietrucha to rekordzista-murarz zatrudniony przy budowie osiedla pracowniczego przy ul. Hetmańskiej. Tu na tej budowie padł rekord. Inicjatorem zwycięskiego zespołu trójkowego był właśnie tow. Pietrucha, którego do wyczynu zachęciły osiągnięcia radzieckiej murarki zespołowej. „Z początku sam niedowierzaniem — opowiada — że zastosowany przy murarce w ZSRR tzw. system trójkowy, może dać tak ważne wyniki. Jednak postanowiłem spróbować jego zastosowania. Przekonałem się wtedy i ja, i mój kolega Wróbel, a potem szereg brygad w Rzeszowie o doniosłości twórczej pracy robotników radzieckich, wprowadzających nie tylko zresztą do murarki nowe, racjonalizatorskie pomysły. Podczas gdy kraje kapitalistyczne nie myślą o niczym, a tylko o tym, jakby bankierom napędlili kiesy nowymi milionami wyciągniętymi z wojny i nieszczęście ludzkości, Związek Radziecki — ta twierdza pokoju — daje nam najpiękniejsze wzory zespołowej pracy w budownictwie pokojowym, przeznaczonym dla szczęścia mas pracujących”.

TOW. SZEŁIGA PRZODOWNIK z P. K. P.

Na temat współpracy kolejarzy polskich z kolejarzami radzieckimi w r. 1945 na rzeszowskim odcinku PKP mówi tow. Szełiga, przodownik parowozowni.

„Byliśmy zdumieni nieprawdopodobnym wzrostem zapalem ludzi radzieckich do pracy i ich samozaparcie” — opowiada tow. Szełiga. — „Z ich poświęcenia dla słusznej sprawy

i z ich patriotyzmu możemy brać przykład. Nie będę tu mówił o pomocy materialnej ZSRR, sądzę bowiem, że jest ona wszystkim znana, muszę wspomnieć jednakże o koleżeńskości i przyjacielskim ustosunkowaniu się naszych współpracowników radzieckich, którzy bardzo wydatnie udzielali nam wskazówek i pomocy w pracy.

TOW. WISZ — RACJONALIZATOR

Racjonalizator z WSK tow. Wisz zachwycony jest ogromnym upowszechnieniem kultury radzieckiej: „W ZSRR — mówi — rozwija się nie tylko konkretna twórcza praca w formie szerokiego współzawodnictwa i docenianego racjonalizatorstwa. Nie zapomnia się o życiu kulturalnym. Oparte one są na codziennym twórczym życiu ludzi radzieckich. Posiadają głęboką treść moralną i ideową, jakże różniącą się od bezsensownych, opartych jedynie na najniższych instynktach ludzkich, filmach amerykańskich. Również muzyka, dekoracje i wykonanie techniczne filmów radzieckich są znakomite. Ten postęp na każdym polu zawdzięcza naród radziecki 30-letniej pracy w nowym ustroju.

Socjalistyczna praca narodów Związku Radzieckiego, pokojowa, broniąca szczęścia wszystkich pracujących całego świata, jest dla nas wzorem w naszych pracach, tak przy warstwie jak i w życiu społecznym i kulturalnym. My robotnicy jesteśmy pełni zwycięstwa pokoju, którego broniłyśmy wspólnie z narodem Związku Radzieckiego. Bronimy go w świetle, broniłyśmy go i w codziennej pracy przeciwko szkodnikom, wrogom ludu i pokoju”.

Rząd USRR przekazuje Polsce Ludowej zabytkowe pomniki polskie

KIJÓW. Konsulat Generalny RP. w Kijowie zawiadomiony został przez ministerstwo spraw zagranicznych USRR, że Rząd Radzieckiej Ukrainy, uwzględniając prośbę rządu RP., powziął decyzję przekazania Polsce Ludowej trzech zabytkowych pomników polskich, znajdujących się we Lwowie

pomnika Jana III Sobieskiego, pomnika znakomitego komediopisarza A. Fredry oraz poety Kornela Ujejskiego. Ta szlachetna decyzja rządu USRR, to jeszcze jeden wyraz stalinowskiej polityki nierozdzielnej braterskiej przyjaźni, łączącej Związek Radziecki i Polskę Ludową.

Stalowa Wola

Domy rosną jak na drożdżach

Robotnicy przeprowadzają się do nowych jasnych mieszkań

Trudny problem mieszkaniowy Stalowej Woli, zostanie niebawem rozwiązany. Zgodnie z planami, Stalowa Wola, stanie się w niedalekiej przyszłości, największym miastem przemysłowym w tym okręgu. Prace w tym kierunku, na zlecenie ZOR — prowadzi PPB „Beton Stal”, SPB w Rzeszowie i 4 oddziały instalacyjne z Krakowa.

NOWE MIESZKANIA DLA ŚWIATA PRACY

Mimo wielu poważnych przeszkód, we wrześniu br., oddano do użytku 60 rodzinom nowoczesne mieszkania przy ul. 1 Maja. Niedługo zostanie oddany do użytku drugi 3-piętrowy blok rodzin hutników. Ponadto prowadzone są prace budowlane w trzech innych miejscach: przy ul. 3 Maja — powstaje 6 bloków 2-piętrowych, 6 bloków — przy ul. Waryńskiego i 5 — przy szosie rozwodowskiej.

Prace przy budowie 6-ciu bloków przy ul. 3 Maja dobiegają końca i niebawem 84 rodziny hutnicze — mieszczące dotychczas w ciężkich warunkach — otrzymają tutaj mieszkania.

Do dnia 1 stycznia 1950 r. przewiduje się całkowite wykończenie 6 bloków przy ul. Waryńskiego, gdzie w chwili obecnej dobiegają końca prace murarskie.

Przy szosie rozwodowskiej jak na drożdżach rośnie duży blok oraz dwa bloki mniejsze, w których prócz mieszkań znajdują się pomieszczenia na sklepy.

Na marginesie, można dodać, że w bieżącym roku szkolnym powiększono również o kilkanaście klas szkołę podstawową nr. 1. Obecnie dzieci uczą się w dużych, jasnych pomieszczeniach. Wyremontowano także szkołę 11-letnią. Ponadto, na koszt Zarządu Miejskiego, przeprowadza się remont wszystkich mieszkań.

PLANY ROZBUDOWY OSIEDLA

Stalowa Wola powstała tuż przed wojną. Jest ona raczej osiedlem robotniczym — a nie miastem. Ze względu na swój charakter Stalowa Wola będzie rozbudowana do 30 tysięcznego miasta. Miasto będzie budowane według nowoczesnych zasad urbanistycznych, z uwzględnieniem gospodarczych możliwości rozwojowych.

Tu znajdować się będzie największy w Polsce szpital kliniczny, wyposażony w najnowszy sprzęt i laboratoria. W roku bieżącym na budowę szpitala, przewidziano 200 mil. zł. Najprawdopodobniej suma ta nie zostanie wykorzystana w 100 proc., ponieważ na razie przygotowuje się jedynie materiały budowlane. Prace przy budowie prowadzi SPB w Rzeszowie.

W pow. nizańskim, powstanie drugi most wysokowodny. Most ten zapewni robotnikom, wygodny i bezpieczny dojazd do pracy. Trzecim — nie mniej ważnym punktem planu jest budowa Domu Kultury. Posiadać on będzie pomieszczenie dla teatru, kina i zespołów świetlicowych.

Stalowa Wola zbudowana według

takich planów — będzie pięknym, pełnym zieleni miastem ludzi pracy.

WSPÓŁZAWODNICTWO I TRUDNOŚCI

Przypatrzymy się bliżej pracy tych, którzy budują nową Stalową Wolę. „Beton-Stal”, zatrudnia 850 stałych pracowników z których 53 proc. robotników bieżą udział we współzawodnictwie pracy. Współzawodniczą oni, pracując systemem trójkowym.

Na pełne uznanie we współzawodnictwie zasługuje brygada Krajewskiego, która wykonała 205 proc. normy. Indywidualnie wyróżnili się brygadziści A. Jarosz, wykonując 173 proc. normy, M. Gębala — 144 proc. i Sznajkort — 137 proc. normy, przewidyje się, iż do końca br. wszyscy pracownicy wezmą udział we współzawodnictwie. O pełne uświadomienie załogi, stara się koło PZPR organizując masówki, odczyty itp.

W ramach współzawodnictwa w o-

statnim okresie zaoszczędzono 15.240 roboczo-godzin, co dało 750 tys. zł oszczędności.

Poza niedostateczną koordynację współzawodnictwa pracy, trudności wynikają także z powodu braku murarzy. Przedsiębiorstwo może już dziś zatrudnić ponad 100 murarzy.

Dla przyspieszenia tempa pracy zastosowano mechaniczne środki — traktory, samochody, motorowe mieszarki wapna i ulepszone transport.

Zasadniczym hamulcem w pracy jest jeszcze pewien brak materiału: sprzętu instalacyjnego, wodociągowego, kuchennego, desek podłogowych, cyny itp. Jeżeli potrzebne materiały do wykończenia tych 19 bloków będą regularnie dostarczane, to nie ulega wątpliwości, że robotnicy dołożą wszelkich starań, aby ich towarzysze otrzymali mieszkania przed projektowanym terminem.

kor. fabr. Franciszek Burdzy

Kolbuszowa

Rośnie liczba szkół i nauczycieli

Szkoły powszechnego nauczania w pow. kolbuszowskim rozwijają się w bardzo szybkim tempie, tak że w bieżącym roku mogły pomieścić już całą młodzież w wieku szkolnym, tj. 11.171 dzieci. W pierwszych latach powojennych władze szkolne i społeczeństwo tego terenu, musiało wiele zdziałać i pokonać szereg przeszkód, by doprowadzić szkolnictwo do właściwego stanu.

Wybudowano wiele budynków szkolnych, zaradono brakowi nauczycieli i zorganizowano kilka szkół średnich z zakresu techniki rolnictwa, które cieszą się ogromnym powodzeniem u młodzieży średniorolnej.

Za czasów Polski sanacyjnej i w czasie okupacji młodzież kolbuszowska tylko w niewielkim procencie uczęszczała do szkoły. W wyniku czego pozostało w powiecie 3.502 analfabetów, którzy dopiero w Polsce Ludowej zostali objęci początkowym nauczaniem i kursami. Przy wydatnej pomocy Państwa i społeczeństwa wzniesiono tu 14 szkół wiejskich, 8 szkół rozbudowano oraz wymurowano nowy, obszerny budynek szkolny w Mechowie. W stadium budowy znajduje się również szkoła w Ranizowie.

Obecnie na terenie powiatu kolbuszowskiego prowadzi ożywioną pracę 67 szkół podstawowych, w których uczą 251 nauczycieli. Biblioteki szkolne liczą już 13.334 książek, gdy w r. 1939 rozporządzały one tylko 6 tys. tomami. Ostatnio dla potrzeb szkoły Ministerstwo Oświaty przekazało 476 wartościowych książek. Prawie w każdej szkole, uczniowie z własnej inicjatywy zorganizowali sklepik szkolny, na zasadach spółdzielczych. Równie pomyślnie rozwija się w szkole sport i wychowanie fi-

zyczne. W ubiegłych latach ilość boisk sportowych wzrosła z 16 do 48. Podobnie wzrosła liczba młodzieży uczęszczającej do szkół średnich, podczas gdy w pierwszych latach odbudowy szkolnictwa do szkoły średniej uczęszczało tylko 144 uczniów, gdy w roku szkolnym 1948/49 było już 657, w roku bieżącym naukę w szkołach średnich rozpoczęło 873 młodzieży.

Niezmiernie ważną sprawą jest także radiofonizacja szkół. Jednak wskutek słabej akcji elektryfikacji tego terenu, młodzież szkolna pow. kolbuszowskiego nie może jeszcze korzystać z dobrodziejstw radia.

(Oz)

Światło elektryczne dla wsi

Szeroki plan elektryfikacji wsi woj. rzeszowskiego na rok bieżący, który przewiduje zelektryfikowanie kilkadziesiąt gromad i gmin wiejskich, objął również swoim zasięgiem, upośledzony pod tym względem powiat kolbuszowski. Przewidziane wybudowanie linii niskiego napięcia, na przestrzeni 7 km., pozwoli na zelektryfikowanie pierwszych gromad tego terenu. Jeszcze w tym roku światło elektryczne otrzyma 5 miejscowości, a to: Kolbuszowa Górna, Kolbuszowa Dolna, Werynia, Kupno i Widelka. Prace związane z elektryfikowaniem wsi, będą prowadzone w ramach przynależnych inwestycji państwowych i dobrowolnych świadczeń miejscowego społeczeństwa. (Oz)

Lubaczów

Ośrodek maszynowy czeka na garaże

Komisja złożona z przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz miejscowych czynników społecznych w Lubaczowie, uznała za konieczne, przystąpienie do budowy pomieszczeń dla Państwowego Ośrodka Maszynowego, mieszczącego się dotychczas w warsztatach TOR w Lubaczowie.

Natomiastowa budowa garaży POM jest nieodroczona, ze względu na nadchodzące sły jesienne i zimą, w którym to czasie traktory i maszyny rolnicze nie mogą stać pod odkrytym niebem.

Pod budowę Ośrodka przeznaczono teren o obszarze 900 m kw., znajdujący się przy szosie Lubaczów—Belzec.

W 1950 r. powstanie 100 nowych spółdzielni

Na terenie woj. rzeszowskiego istnieje 37 spółdzielni pracy. Są to spółdzielnie drobnego przemysłu, części chałupniczego, oraz spółdzielnie usługowe i handlowe. Wartość ich produkcji względnie obroty przekraczają półtora miliarda zł rocznie i dają około 20 proc. dochodu.

W Rzeszowie znajdują się 2 spółdzielnie i 10 w miastach powiatowych. Posiadają własne stolarnie i urządzenia, zajmują się prowadzeniem budowy i remontów.

Istniejąca 1 spółdzielnia metalowa prowadzi własne warsztaty i zajmują się usługowo-zleceńniowym wykonywaniem drobnych części budowlanych jak i przyborów gospodarstwa domowego.

Spółdzielnie odzieżowe, zorganizowane w ramach akcji zatrudnienia, produkują we własnych warsztatach odzież, koszule, płaszczki, sukienki, ubrania itd. 5 spółdzielni, istniejących w Rzeszowie, Jarosławiu, Sanoku, Przemysłu i Mielcu zatrudnia około 200 kobiet.

Spółdzielnia włókiennicza w Korczynie koło Krosna zatrudnia około 200 ludzi i produkuje miesięcznie 5 tys. m materiału bawełnianego i lniwego.

Spółdzielnia powroźnicza w Radymnie koło Jarosławia produkuje liny, baty, powrozy, postronki itd. we własnych halach i warsztatach.

Spółdzielnia szewskie zorganizowane w Rzeszowie, Sanoku, Stalowej Woli i Krośnie zajmują się produkcją butów oraz ich naprawą w war-

szatach usługowych.

Spółdzielnia garbarska w Rymanowie otrzymuje materiały do produkcji z Centrali Skór Surowych, zaś wyprawione skóry przekazuje Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego.

Spółdzielnie koszykarskie w Rudniku nad Sanem i w Gaci koło Przeworska prowadzą produkcję chałupniczą. Spółdzielnia w Rudniku wysyła wyroby za granicę.

Spółdzielnia drzewna w Zurowej koło Jasła oparta na produkcji około 200 chałupników wyrabia faski, wianienki, balie, sita, łopaty itd.

Spółdzielnia grzebieniarska w Brzozowie produkuje grzebienie z galalitu, względnie z rogów i kopyt.

Spółdzielnie piaskowe, istniejące w Rzeszowie, Dębicy i Zochowie zajmują się wydobywaniem piasku z rzek dla celów budownictwa, zatrudniając około 100 osób. Są ponadto 2 cegielnie zorganizowane jako spółdzielnie pracy, a to w Przybyszowce i Trzcielnie, w których pracuje 50 osób.

Istnieje wreszcie spółdzielnia drukarska w Jarosławiu i fryzjerska w Rzeszowie.

Wszystkie wyżej wymienione spółdzielnie podlegają niedawno utworzonemu Oddziałowi Centrali Spółdzielni Pracy w Rzeszowie, dzięki czemu działalność tego rodzaju spółdzielczości na terenie woj. rzeszowskiego została ujęta we właściwe ramy. Rozwój spółdzielczości ma tak w Rzeszowie jak i w całym województwie wszelkie widoki rozwoju i w r. 1950 przewidziane jest powstanie około 100 nowych placówek. (now.)

Jarosław

Zebranie delegatów Zw. Zaw. Spółdzielców

Powiatowy Oddział Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Jarosławiu, zrzesza 1015 członków, w tym 277 kobiet i stanowi jeden z najliczniejszych ośrodków, pracy związkowej na terenie naszego powiatu.

Ostatnio w lokalu świetlicy międzyzwiązkowej, w obecności przedstawicieli Zarządu Głównego i Okręgowego Z.Z.P.S. delegatów P.R.Z.Z. oraz partii politycznych, odbyło się zebranie delegatów, wybranych przez pracowników poszczególnych placówek spółdzielczych.

Referaty wygłosił tow. Dronka omawiając znaczenie spółdzielczości w dobie marszu do ustroju socjalistycznego, oraz tow. Drabant, który podkreślił zadania związków zawodowych w chwili obecnej, poświęcając wiele uwagi zagadnieniom spółdzielczości produkcyjnej, oraz dyscyplinie

pracy.

W wyniku przeprowadzonych wyborów wybrano nowy Zarząd Powiatowego Oddziału, oraz dokonano wyboru 20 delegatów na konferencję okręgową.

Należy podkreślić, iż oddział powiatowy posiada zorganizowany Komitet Współzawodnictwa Pracy oraz Radę Kobiet. (beta)

Nisko

400 proc. normy

W Zakładach Drzewnych Lasów Państwowych w Nisko, wyróżnił się przy wyładunku węgla, przodownik pracy Władysław Ścibior, który w ciągu 3 godz. wyładował z wagonu 25 ton węgla, wykonując 334 proc. normy.

Warto nadmienić, że kilka dni temu, ten sam robotnik, osiągnął 400 proc. normy, wyładowując w ciągu 2 godz. 20 ton węgla. A.Sp.

Coraz więcej spółdzielczych punktów zbiorowego żywienia

Na terenie woj. rzeszowskiego pracuje obecnie zorganizowanych w r. b. 18 gospód otwartych t. zw. „popularnych”, rozmieszczonych we wszystkich prawie miastach powiatowych. Równocześnie istnieją dwie gastronomiczne spółdzielnie pracy oraz kilka prowadzonych przez spółdzielnie samopomocowe.

W wielkiej ogólnokrajowej kampanii organizacji zbiorowego żywienia prowadzonej przez spółdzielnie spożywców, której patronują CSS „Społem”, osiągnięcia naszego województwa na tym odcinku są poważnym wkładem.

Funkcje społeczno-gospodarcze, spełniane przez spółdzielcy przemysł gastronomiczny, będą tym korzystniejsze dla zorganizowanego świata pracy, im żywszy będzie jego udział w społecznych komórkach kontrolnych tych zakładów.

(JG)

2000 osób zwiedzą wystawę malarską

W świetlicy Zakładów Drzewnych L. P., bawiła kilka dni temu, objazdowa wystawa, zorganizowana przez Związek Historyków Sztuki i Kultury pt. „Warszawa w malarstwie XIX wieku”.

Wśród dzieł malarstwa polskiego tego stulecia, można było oglądać obrazy najsjynniejszych malarzy, jak Zalewskiego, Rapackiego, Podkowińskiego, Gersona, Kostrzewskiego i innych.

Wystawa, cieszyła się dużą frekwencją, gdyż na 6 tys. mieszkańców Niska, 1200 osób zwiedziło wystawę indywidualnie i 800 osób grupowo.

A. Sp.

Kurs dla aktywu wiejskiego ZMP

W stałym ośrodku szkolenia aktywu Związku Młodzieży Polskiej w Godowej — Zdroju, Woj. Zarząd ZMP, zorganizował dla przewodniczących kół gminnych ZMP naszego województwa — ideologiczne kursy szkoleniowe, na których aktywiści terenowi pogłębią swe wiadomości i zapoznają się z zadaniami związku.

Na kursie tym, słuchacze, zazna-

jomia się między innymi z zagadnieniami organizacyjnymi i zadaniami kół wiejskich ZMP — na odcinku spółdzielczym.

Ośrodek ten, który szkolić będzie aktywistów wiejskich, obejmie w pierwszym turnusie 50 młodzieżowców, którzy będą organizować kursy o podobnym zakresie dla ZMP-owców w gminach. Oś.

PAŹDZIERNIK
8
SOBOTA

Troska o najżywniejsze sprawy
Rzeszowa
przedmiotem obrad Plenum Komitetu Miejskiego

- DYŻURY APTEK:
Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. gen. Świerczewskiego 14.
Apteka pod Głową, ul. Jabłońskiego Nr 1 wieczorem.
POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Lubomirskich 2. tel. 233
STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 40
MIELEC
Dyżur nocny: Apteka pod Opatrznością — mgr. Pawlikowski
PRZEMYSŁ
Dyżur nocny: Apteka pod Koroną, ul. 1-go Maja
JAROSŁAW
dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą, mgr. Kucharskiego, ul. Grunwaldzka
PRZEWORSK
Dyżur nocny: Apteka pod św. Duchem
MUZEUM MIASTA RZESZOWA — Rynek 8 — nieczynne.

Ostatnie plenum KM PZPR w Rzeszowie, poświęcone było omówieniu i wypracowaniu planu działalności Komitetu na najbliższe miesiące.

Ramowe wytyczne pracy zreferował I Sekr. KM Rzeszów tow. Wł. Kruczek.

W przedstawionym planie tow. Kruczek nakreślił poważne zadania Wydziału Organizacyjnego, który winien baczyć na wysuwanie elementu robotniczego na kierownicze stanowiska. Przed całą organizacją partyjną w tym nowym okresie staje troska o zdrowy, normalny wzrost organizacji partyjnej, o wzmocnienie dyscypliny wewnątrz partyjnej, i na zakładach pracy, o budzenie czujności wśród załóg o zdecydowaną, nieustępliwą walkę z wszelkimi próbami sabotażu i dywersji.

Dla zrealizowania tych zadań niezbędna jest właściwa polityka personalna. W tym celu przy Komitecie wyłoniony zostanie spośród 10 towarzyszy — przedstawicieli większych zakładów pracy z terenu mia-

sta, specjalny kolektyw, zaś przy zakładach zorganizowane zostaną tzw. trójki nadzorcze. Zarówno trójki jak i kolektywy przy Komitecie, drogą systematycznych porad, kierować będą politykę kadr, typować na stanowiska zasłużonych robotników.

Nad podniesieniem poziomu ideologicznego całej organizacji partyjnej pracować będzie Wydział Propagandy. Sieć kursów, obejmujących w tej chwili około 300 słuchaczy z terenu miasta, powiększy się o kurs wieczorowy II stopnia dla sekretarzy POP i kurs wiecz. III stopnia dla aktywistów. System pracy w grupach samokształceniowych, studiujących historię WKP(b) ulegnie zmianie. Liczba agitatorów Komitetu do końca br. wzrośnie do 300. Ich zadaniem będą również regularne prelekcje i pogadanki na PKP, WSK i na wszystkich większych zakładach pracy.

W trosce o właściwe wychowanie naszej młodzieży, aktyw Komitetu

otoczy stałą opieką szkoły, a przede wszystkim szkołę TPD.

W podniesieniu poziomu ideologicznego organizacji nie małą rolę odgrywa prasa partyjna, dlatego też nowy plan pracy przewiduje poważny wzrost jej kolportażu wśród członków Partii i ich rodzin. I oceniając rolę kobiety w budowie socjalizmu, Komitet Miejski spieszyć będzie z pomocą Lidze Kobiet, by na 70-u kolach LK na terenie miasta trzeci etap współzawodnictwa przechodził pod hasłem wzmocnionej pracy organizacyjnej i werunkowej. Aktyw kobiecy Komitetu, wspólnie z aktywem Ligi bierze się o to, by rzeszowskie kobiety dały, za przykładem kobiet z innych miast 20 tys. pracogodzin na odbudowę kraju.

Plan wyraźnie podkreśla, iż obowiązkami podstawowych organizacji partyjnych jest współdziałanie z kółkami Ligi Kobiet w kierunku kształcenia aktywów kobiecego. Równocześnie grupa aktywistów, współpracow-

ać będzie z młodzieżą nad właściwą organizacją pracy miejskiego ZMP.

Wielki wpływ na najżywniejsze sprawy miasta będą miały sekcje działające w KM: administracyjna, budowlana, handlowa i przemysłowa. Zadaniem ich będzie mobilizowanie i poszczególnych zakładów pracy jak i samorządu do pełnego przedterminowego wykonania planu trzyletniego, do realizacji systemu „O”, do walki z absencjami, do zdecydowanego tępienia nierobów i bumelantów na zakładach pracy, do pełnej opieki nad przodownikami pracy.

„Stawiamy przed sekcjami — mówił tow Kruczek — troskę o właściwe zaopatrzenie miasta, o zrealizowanie wszystkich kredytów inwestycyjnych na cele budowlane, stawiamy przed nimi troskę o całkowitą sprawność.

W kilkugodzinnej ożywionej dyskusji jaka wywiązała się po zreferowaniu planu członkowie Plenum podnieśli nowe, konkretne zadania, organizacji partyjnej na bieżącym etapie. Omawiano więc potrzebę konsekwentnej walki o pokój poprzez organizowanie Komitetów Obronców Pokoju na wszystkich zakładach pracy, w walce o trwałe pokój — aktywiźowanie całego społeczeństwa w kolach Tow. Przyjaźni polsko-radzieckiej.

Aktyw wiele uwagi poświęcił planom długofalowym, akcjom, związanym z rozbudową i z zaopatrzeniem miasta. W związku z ogromnie ożywionym budownictwem, na które miasto czekało od tylu lat, właściwe wyzyskanie kadr robotników budowlanych oraz troska o stały dopływ materiałów budowlanych, będą jednym z zasadniczych zadań Komitetu, który również bacznie będzie nad właściwym rozplanowaniem robotniczych domów.

Poważnym zadaniem będzie kierowanie pracą samorządu, zaktywizowanie komisji przy MRN, których wpływ na sprawy miasta winien być dominujący. Właściwe zaopatrzenie i dystrybucja, sprawy szkolniowe i kulturalne, opieka nad całą młodzieżą — oto problemy, jakimi plenum uzupełniło plan, kładąc nacisk by we wszystkich Podstawowych Organizacjach Partyjnych realizacja planu była zadaniem nadrzędnym, wypełnianiem bojowo i zdecydowanie.

Zamykając obrady Plenum, tow. Kruczek, zresumował dyskusję, wyliczając do planu pracy KM najistotniejsze postulaty, wniesione przez kierowniczy miejski aktyw partyjny. (CW)

Trasa Wschód — Zachód i Północ - Południe

Stan dróg w Rzeszowie ulega stopniowej poprawie. Po pokonaniu trudności, związanych z kredytami na ten cel i z odpowiednim planowaniem, prace posuwają się sprawnie. W roku 44 wykonano poważne prace, bruksujące dotychczas w błocie, ulice Tannenbaum, Żeromskiego, Jagiellońska i inne.

W roku bieżącym roboty związane z naprawą chodników i brukowaniem jezdni prowadzone były we wszystkich prawie częściach miasta. Na ul. Szopena, na długości 600 m, wybrukowano jezdnię, położono nowe chodniki. Ulica Kreczmera, Naruszewicza, Zbyszewskiego, Rzeźnicza, plac przed Targowicą — otrzymały nawierzchnię z kostki lub z trylinki. W dalszym ciągu na wielu odcinkach ulic kończy się prace remontacyjne. Oddział Drogowy w Rzeszowie wykonał nakreślony roczny plan robót drogowych w miesiącu sierpniu, przekraczając go o 33%. Ze względu na przyznane nowe kredyty na rok bieżący, zostaną jeszcze wykonane nadprogramowe roboty drogowe, co pozwoli na wykonanie planu w 283%, przy czym prace prowadzone są w tempie przyspieszonym w miesiącu bieżącym.

Równocześnie Zarząd Miejski magazynuje już teraz materiały, by w przyszłym roku przystąpić bez żadnej zwłoki do dalszych prac.

Wielka rozbudowa dróg w Rzeszowie została uwzględniona w planie sześcioletnim, w ramach którego przewidziane jest wybudowanie w Rzeszowie dwóch tras Północ — Południe oraz Wschód — Zachód o szerokości 18 m.

Trasa pierwsza przebiegać będzie od mostu przejazdowego nad torami kolejowymi przez ulicę Jabłońskiego, koło klasztoru OO. Bernardynów, ko-

ło ul. Sokola, Moniuszki, Orlicz-Dreszera, do ul. Gen Świerczewskiego.

Druga trasa przejdzie ul. Lwowską przez Plac Gen. Stalina, a przecinając skwer na ulicy Sobieskiego, dojdzie do ul. Asnyka.

Obie trasy wybudowane według najnowocześniejszych zasad urbanistyki przyczynią się do unowocześnienia miasta. (mj)

Koncert muzyki chopinowskiej dla chorych

Wojewódzki Komitet Chopinowski zorganizował bezpłatny koncert dla chorych i personelu Powiatowego Szpitala Powszechnego w Rzeszowie. Do chorych i załogi szpitala zebranej w świetlicy przemówił prof. Mirski, zapoznając ich z życiem i twórczością Chopina.

Następnie prof. Stojalska odegrała na fortepianie szereg utworów mistrza, po czym pięć pieśni odpiewała prof. Stachurska. Chorzy przyjęli imprezę z uznaniem i wdzięcznością.

Matki pracują spokojnie gdy dziećmi opiekuje się Liga Kobiet

— Proszę pani, proszę mi ubrać buty... Mały Jurek krzywił buzię do placu. Siedząca obok Krysią, włożyła już oba buciki, „mięczyzna“ nie może trafić na właściwy sandał.

Władysława Hader, wychowawczyni z „Ogródka Jordanowskiego“ Ligi Kobiet w Rzeszowie przy ul. Unii Lubelskiej, pomaga malcowi wydobyć się z tarapatów.

— No a teraz — mówi — wóź płaszczki i idź się bawić na powietrze...

Godzina pierwsza. Październikowe słońce przygrzewa mocno, wiatr zabuził się gdzieś w koronach drzew otaczających zielony domek — barak. — Jest ciepło. Dzieciarnia z rumieńcami na buzi uwiija się na placu przed domkiem.

— Codziennie od trzech lat — mówi wychowawczyni — gościły tutaj 80 dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Dzieci schodzą się o 8-rano, a o 9 rozpoczyna się „dzień pracy“. A więc opowiadania, wierszyki, gimnastyka. W południe drugie śniadanie i półgodzinny odpocznik. Zabawa na świeżym powietrzu kończy pobyt w ogródku.

— W razie niepogody, zabawy odbywają się wewnątrz domku.

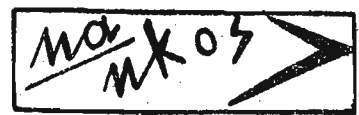
Obie sale przeznaczone do użytku dzieci — „zabawa“ i „odpocznikowa“ — są ładnie od czystości. Barwne wyćnanki ożywiają ściany. Z boku, w szafeczce leżą poukładane zabawki, a raczej resztki zabawek... Bo najgorszą bolączką „Ogródka“ jest brak zabawek. Drugą zaś brak tzw. „leżaków“ na pościądaniowy odpocznik.

Poza dwoma salami, w baraku znajdują się jeszcze kuchnia i garderoba. O ile w kuchni panuje wzorowy porządek, o tyle garderoba przedstawia „pobojowisko“. Ale tylko przez chwilę. — Dzieci przyzwyczajone do porządku, chowają pantofle do wo-

reczków, płaszczki umieszczają na wieszakach.

— U nas porządek musi być — objaśnia rezolutna Ewa, z czerwoną kokardą na jasnych włosach. My tutaj uczymy się porządku, mamy nawet zajęcia gospodarskie... dodaje z dumą...

„Ogródek Jordanowski“ spełnia swe zadania. Jest nietylko „wyręką“ dla pracujących matek, nietylko bawi, ale i wychowuje mpx



Poczta i buty

Łewś Kopytko poskrobał się w ty-sinę. — Dziwne — mrunknął — odkąd łona naszego sąsiada Perelki wyjechała do córki, zacny majster w straszny sposób drze zelówki... Już piąty raz w tym miesiącu daje buty do naprawy... Coś w tym musi być... Dalszy tok myśli przerwał sam majster Perelka. — Dzień dobry obywatelu Kopytko — powitał go z pośpiechem — buty gotowe?! — Gotowe, gotowe — odparł szewc — właśnie przed chwilą skończyłem je naprawiać... Perelka złapał pantofle, zapłacił i wyleciał jak z pręty. W ślad za nim zaniepokożony szewc wysłał swego praktykanta, kilkunastoletniego Felka. — Śłuchaj — powiedział — idź za majsterem i pilnuj go gdzie pójdzie. Dowiemy się jakimi drogami chodzi nasz sąsiad... Nie minęło pół godziny, gdy Felek zziązany i przestraszony upadł do pracowni: — O rety, szefie! — sapał — Majster Perelka zwirował! Goni po całym Rzeszowie, w machuje rękami i mruczy do siebie pod nosem...

Niepokój szewca wzrósł jeszcze bardziej. — Pójdę sam — oświadczył — może dowiem się o co chodzi. Perelkę spotkał niedaleko domu. Majster szedł już spokojnie, ale w jego oczach czaił się nieprzytomny błysk. — Co wam sąsiedzie drogi — za gadał go Kopytko — dlaczego od wyjazdu żony gonicie po Rzeszowie i zdzieracie buty? — Perelka zaszlochął — ach mój drogi, to wszystko przez pocztę! — Przez pocztę? — zdziwił się po-dejrzałiwie szewc. — Tak, przez pocztę — szlochzał dalej Perelka. — Zona wyjechała, ale pisze często listy... wiesz, że bardzo się kochamy... Ja jej odpisuję ale cóż... (tu Perelka otarł łzę) chcąc wrzucić odpowiedź, muszę szukać skrzynki na listy, aby w końcu po tej wędrowce wrzucić ją na pocztę... Nogi mnie boją, dwie pary butów zniszczyłem, drę zelówki w trzeciej, a skrzynki nie znalazłem... Jestem w kresu wytrzymałości... Przyznamy się całkowicie rację majsterowi Perelce. Skrzynkę pocztową trudno znaleźć w Rzeszowie... Szpilka

TEATR

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Eugeniusz Oniegin“ — A. Puszkina — gościnnie występy Krakowskiego Teatru Rapsodycznego — początek godz. 19-ta
ŚWIETLICA ZWIĄZKOWA — ul. Tannenbaum 7 — film „Oczy, uszy, i serce człowieka“ — pocz. godz. 17-ta

KINA

Apollo — Admirał Nachimow (w ramach festiwalu filmów radzieckich) dozwolony dla młodzieży od lat 16-tu
GORLICE — Wiarus — Rytm miasto otwarte
GLINIK — Karpaty: Moja miła
JAROSŁAW — Gdynia: Opowieść o prawdziwym człowieku.
KROSNO — Pionier — 800-lecie Moskwy
KOLBUSZOWA — Grażyna: Wśród ludzi
LANCUT — Zalec: Człowiek z karabinem
MIELEC — Odra: Wojska, Wojska
NYSKO — San: Wielki przełom
ROZWADÓW — Polonia: Nowa Albania
STAŁOWA WOLA — Stal: Guramiszwill
TARNOBRZEG — Wisła: Zakład naręczona
ZURAWICA — Zorza: Ludzie bez skrzydeł

KINA OBJAZDOWE

— program na dzień 8 bm.
KRASICZYN (Przemysł) Złoty klucz
GIEPLICE (Jarosław) Wysep bezmielna
BRZEZINY (Dobica) Muzyka i miłość
SANOK — Góra dziewczęta
KRZYWCZA (Przemysł) Góra dziewczęta
SARZYNA (Łańcut) Harry Smith odkrywa Amerykę
TRZCIANA (Łańcut) Dusze czarnych
ZWIECZYCA (Rzeszów) Chłopiec z przedmieścia
WIEŁOPOLE (Dobica) Polska
MARKOWA (Przeworsk) Przygody Nasreddina
BRZOSTAK (Jasio Nowa Albania)

RADIO

7.55 Opowieść o Chopinie — A. Czarkowski. 8.15 Wszechnica radiowa, 13.35 Audycja szkolna dla klas X — XI, 14.10 najciekawsze audycje przyszłego tygodnia, 14.13 Popularne suity symfoniczne (aud. z płyt), 14.55 Koncert Muzyki Prancuskiej, 15.30 „Jak to Malgosia mała z brudaska czystością się stała“ — słuch. dla dzieci L. Krzemienieckiej, 16.00 Dziennik popołudniowy, 17.00 „Przy sobocie po robocie“, 18.15 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Ludowej, 18.40 Wszechnica radiowa (kurs I), 19.15 Transmisja z Finału Konkursu Chopinowskiego, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Koncert krak. Ork. i Chóru P. R. pod dyr. J. Gerta, 21.25 muzyka rozrywkowa 21.40 „Fryckowe czasy“ i frag. opow. T. Goździkiewicza o Chopinie 22.15 Koncert Chopinowski, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.15 muzyka taneczna.

Krakowski Teatr Rapsodyczny w Rzeszowie

Dziś „Eugeniusz Oniegin” — jutro „Pan Tadeusz”

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej w Rzeszowie, pierwszy występ krakowskiego Teatru Rapsodycznego, który zaprezentuje rzeszowskiej publiczności dwie ze swoich czołowych pozycji repertuarowych, a mianowicie Puszkina „Eugeniusza Oniegina” i Mickiewicza „Pana Tadeusza”.

Przyjazd tego zespołu stanie się rewelacją artystyczną w życiu kulturalnym Rzeszowa, bowiem cieszy się on w tej chwili opinią bezwzględnie

najlepszego tego rodzaju zespołu, który osiągnął niejednokrotnie w interpretacji poszczególnych arcydzieł prozy czy też poezji, najwyższy poziom.

Nie będzie to pierwsza gościna Teatru Rapsodycznego w Rzeszowie. Mieszkańcy miasta mieli okazję zapoznać się już z występami tego zespołu. Dlatego też nie wątpimy, że w dniu dzisiejszym i jutrzejszym nie zabraknie chętnych, którzy tłumnie zapelniają salę Teatru Ziemi Rzeszowskiej.



5000 L. Z. S. i 311 obiektów sportowych więcej na wsi polskiej

Plenum Woj. Rady Sportu Wiejskiego w Rzeszowie

O tym jak wiele wagi przywiązuje się do umasowienia kultury fizycznej na wsi przekonał się na plenum Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego, która odbyła się dnia 6 bm. przy współudziale delegata Głównej Rady Sportu Wiejskiego ob. Makarewicza.

Po złożeniu szczegółowego sprawozdania ze stanu organizacyjnego Powiatowych i Gminnych Rad Sportu Wiejskiego na terenie woj. rzeszowskiego przez ob. Moskała, szeroki referat na temat planowania gospodarczego w zakresie kultury fizycznej w Ludowych Zespołach Sportowych na rok 1950 wygłosił delegat GRSW Makarewicz.

Wojewódzkie Rady Sportu Wiejskiego winny opracować siatkę organizacyjną LZS na poszczególne powiaty wraz z zamierzonym planem ich umasowienia. Wstępne opracowanie powyższego planu nastąpić powinno w ścisłym porozumieniu z WUKF.

W roku przyszłym projektuje się szeroko zakrojoną akcję wyszkoleniowo-propagandową przeprowadzaną przez „Zespół Operacyjny”. Wymieniony zespół działać będzie w woj. Białystok, Kielce, Lublin, Poznań, Szczecin i Wrocław przez okres 2 miesięcy, w pozostałych województwach przez okres jednego miesiąca.

Piekącą sprawą w zespołach jest nadal sprawa sprzętu, na zakup którego ze środków państwowych przewiduje się na każdą gminę od 20 do 30 tys. zł, oraz taką samą sumę ze środków społecznych. Proponuje się również centralne zaopatrzenie dla 300 wyciecznych LZS.

Interesująco przedstawia się projekt centralnych imprez. W roku 1950 planuje się urządzić jedno zawody narciarskie, 8 międzywojewódzkich turniejów siatkówki, taką samą ilość zawodów lekkoatletycznych, przewiduje się udział reprezentacji LZS w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski oraz 4 do 6 imprez centralnych

w ramach akcji łączności miasta ze wsią.

Ale i pod względem organizacyjnym GRSW nie pozostaje w tyle za innymi zagadnieniami. W roku przyszłym ma być zorganizowanych, uaktywnionych, i umasowionych na terenie całego kraju około 5.000 LZS, skupiających przeszło 350 tys. członków. W woj. rzeszowskim zorganizowanych ma być 435 LZS, liczących przeszło 30 tys. członków.

Cyfry te mogą być powiększone według możliwości lokalnych poszczególnych Rad SW tak pod względem ilości zespołów jak i liczby członków w pewnych punktach należy przyjąć zasadę „1 LZS na gminie”, do którego należy też młodzież „SP”, ZMP.

W parze z zaopatrzeniem LZS w sprzęt sportowy idzie budowa obiektów. W pewnych punktach należy dziana jest budowa na terenie całej Polski 250 różnego rodzaju boisk, 38 pływalni, 25 sal gimnastycznych w 275 gromadach. Jeżeli dodamy do tego sumę 56 tys. 303 zł zaplanowaną przez rzeszowską Woj. Radę Sportu Wiejskiego, będziemy mieli pełny obraz wspaniałego rozwoju Ludowych Zespołów Sportowych w nadchodzącym roku.

600 tys. osób wyjedzie na wczasy w roku 1950

WARSZAWA. W dniu 6 bm. odbyła się w CRZZ konferencja sprawozdawcza, poświęcona zagadnieniom wczasów pracowniczych, w której wzięli udział kierownicy i referenci wydziałów wczasów Okręgowych Rad Związków Zawodowych.

Jak wynika ze sprawozdań, w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia wykorzystano ponad 300 tys. skierowań

na wczasy. W roku 1950 FWP projektuje wydanie ok. 600 tys. skierowań na wczasy. Nowy plan opracowany został na podstawie dotychczasowych doświadczeń i przewiduje równomierne rozdzielanie skierowań na cały rok z uwzględnieniem stosunkowo większego wykorzystania miesięcy letnich.

OGŁOSZENIE

W związku z rosnącą dysproporcją między mocą dyspozycyjną energetyki a zapotrzebowaniem mocy ze strony odbiorców, — Centralny Zarząd Energetyki — Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego zmuszone jest, jak w latach ubiegłych, do wprowadzenia

ograniczeń w zużyciu energii elektrycznej

poczynając od 1 października 1949 r.

Dla gospodarstw domowych (taryfa I) wyznacza się kontyngenty zużycia energii elektrycznej w następujących wielkościach:

1. dla mieszkań 1-izbowych 20 kWh miesięcznie
 2. dla mieszkań 2-izbowych 25 kWh miesięcznie
 3. dla mieszkań 3-izbowych 35 kWh miesięcznie
 4. dla mieszkań 4-izbowych 45 kWh miesięcznie
- na każdą izbę następną 10 kWh miesięcznie

Poza tym przysługują dla każdego dalszego w wieku do lat 3-eh, zgłoszonego do biura obwodowego lub placówki Okręgowego Zakładu Elektrycznego na podstawie zaświadczenia administracji domu lub Urzędu Gminnego dodatkowy kontyngent w wysokości 8 kWh miesięcznie.

Dla suteryn i izb bezokiennych przyznane będą kontyngenty zwiększone o 50 proc. Powyższe kontyngenty odnoszą się do mieszkań posiadających kanały kominowe łączony kuchenne.

Dla mieszkań w domach zelektryfikowanych będą przydzielone na podstawie indywidualnych, wnoszonych do właściwych Okręgowych Zakładów Elektrycznych podać, kontyngenty zwiększone.

Za każdą kilowat-godzinę pobraną ponad powyżej podane kontyngenty będzie zaliczana opłata w wysokości po zł 25 za 1 kWh.

Dla lokali niemieszkalnych (taryfa II) zostaną przez właściwe Okręgowe Zakłady Elektryczne wyznaczone kontyngenty w wysokości 100 proc. kontyngentów zesłanych w odpowiednich miesiącach. Za każdą kilowat-godzinę pobraną ponad kontyngent będzie zaliczana opłata zł 50 dla lokali opłacających należność według taryfy IIa, względnie zł 100 za 1 kWh dla lokali opłacających należność według taryfy IIIb.

Lokale mieszkalne zajmowane przez kilku najemców, jak również lokale zbiorowe (domy robotnicze, domy starców, sierotki, bursy, domy akademickie) mogą być na wniosek odbiorców, złożone w najbliższej placówce Okręgowego Zakładu elektrycznego; rozdzielone na odpowiednie mniejsze części i traktowane jak lokale oddzielne.

Jednocześnie wprowadza się

ZAKAZ

1. używania grzejników w godzinach od 6.30 do 11-ej i od zmierzchu do godz. 22-ej, za wyjątkiem lokali całkowicie zelektryfikowanych.
2. używania reklam świetlnych w wymienionych godzinach.
3. oświetlenia wystaw sklepowych żarówkami o łącznej mocy powyżej 40 W na okno.
4. pracy silników rolniczych w godzinach szczytowych obelazów siewi.

Ponadto zostaną wprowadzone przez Zakłady Elektryczne kontyngenty dla biur, sklepów, urzędów itp.

Po stwierdzeniu używania przez odbiorcę grzejnika elektrycznego w godzinach od 6.30 do 11-tej, oraz od zmierzchu do godz. 22-ej, zostaną ci odbiorcy odłączeni od sieci na okres 3-eh dni za pierwszym razem, a na okres jednego miesiąca, jeżeli taki wypadek będzie miał miejsce po raz drugi.

Przekroczenie ograniczeń ustalonych dla lokali niemieszkalnych (taryfa II), norm dla oświetlenia wystaw — pociągają za sobą odłączenie od sieci na okres dni 3-eh. Wszelkich bliższych informacji dotyczących podanych wyżej ograniczeń udzielać będą biura Okręgowych Zakładów Elektrycznych.

Ograniczenia zużycia mocy dla wielkiego i drobnego przemysłu zostaną podane oddzielnie przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego.

Kraków, dnia 30 września 1949 r.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

K-104

Odnaczenia dla wiejskich działaczy sportowych

Główna Rada Sportu Wiejskiego przyznała na wniosek WRSW w Rzeszowie honorowe odznaki LZS dla osób, które położyły zasługi na polu krzewienia wychowania fizycznego i sportu na wsi.

Złotą odznakę otrzymali: Franciszek Saban (Rzeszów), Stanisław Senieko (Rzeszów), Stanisław Sudo (Tarnobrzeg) i Julian Pomykała (Łańcut).

Srebrną odznakę otrzymali: dyr. Karol Bartosiewicz (WUKF — Rzeszów), mgr Jan Michalski (Rzeszów), Michał Paź (Tarnobrzeg), Zygmunt Jazownik (Tarnobrzeg), Władysław Lubaś (Krosno), Franciszek Zyjewski (Zurawica).

Bronzową odznakę otrzymali: T. Twardy (Sanok), St. Moskał (sekretarz Gminnej Rady Sportu Wiejskiego — Frysztak), Jan Jaźwa, Jan Kwaśny (Łańcut), Zenon Mautko, Helena Jucha, Br. Olszówka, Wł. Pamek i St. Lizak (wszyscy z LZS Zurawica), oraz Kaz. Pałuch (LZS Sarzyna).

JASŁO-NIEGŁOWICE

W Niegłowicach odbył się mecz piłki nożnej między ZMP Niegłowice — Szkoła, a ZMP Żółków. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Niegłowic w stosunku 2:1. Bramkę dla gospodarzy zdobył Gorczyca i Czyżowicz, dla gości Skuba z karnego. W drużynie Żółkowa wyróżnił się obrońca Wiśniewicz, u gospodarzy bramkarz Mikrut.

Próby pobicia rekordów na zawodach lekkoatletycznych w Jarosławiu

Już parę razy pisaliśmy o niedzielnych zawodach lekkoatletycznych Polska Południowa — Polska Półn. w Jarosławiu. Komisja sportowa opracowała obecnie dokładny minutowy program zawodów, który przedstawia się następująco:

PRZED POŁUDNIEM:

- Godz. 10 — 60 m juniorek.
- Godz. 10.10 — dysk kobiet.
- Godz. 10.30 — 1.500 m mężczyźni
- Godz. 10.45 — wszyscy juniorów.

PO POŁUDNIU:

- Godz. 13.45 — oficjalne otwarcie zawodów.
- Godz. 14.00 — 100 m mężczyźni, kula juniorek, skok w dal mężczyźni.

- Godz. 14.10 — 100 m kobiet.
- Godz. 14.20 — oszczep juniorów.
- Godz. 14.25 — 400 m mężczyźni.
- Godz. 14.30 — skok wzwyż juni. rek.
- Godz. 14.35 — kula mężczyźni.
- Godz. 14.45 — 5.000 m mężczyźni.
- Godz. 15.00 — oszczep.
- Godz. 15.10 — 4x60 juniorek.
- Godz. 15.20 — 4x100 m juniorów.
- Godz. 15.25 — 4x100 kobiet.
- Godz. 15.35 — 4x100 m mężczyźni.

Stawczyk (akademicki mistrz świata w biegu na 200 m) zapowiedział pobicie rekordu okręgu w skoku w dal, osiągając już na eliminacji 4. X. br. doskonały wynik 7.01 m. Helena Jucha z LZS „Zurawica” w ostatnich tygodniach znajduje się w dobrej formie, uzyskując stale w pocięciu kulą ponad 10 m.

Konikówna (Kraków) zapowiedziała pobicie rekordu Polski w rzucie kulą. Ostatnio na treningach uzyskiwała ponad 12 m.

Miejsca punktowane będą w następujący sposób: I m — 5 pkt, II m — 3 pkt, III m — 2 pkt, IV m — 1 pkt; sztafety: I m — 5 pkt, II m — 2 pkt. Okręgi wystawiają po trzech zawodników (czki) do każdej konkurencji i po jednej sztafecie.

Ze sportu radzieckiego

W Dniepropetrowsku sztafeta żeńska drużyny „Bolszewik” uzyskała nowy rekord ZSRR w biegu sztafetowym 400x300x200x100 uzyskując czas 2.17,9 sek. Dawny rekord ZSRR należał do tej samej sztafety i wynosił 2.18,4.

N. Smirnicka „Zenit” ustanowiła nowy rekord ZSRR w rzucie granatem, uzyskując odległość 56,22. Nowy rekord jest lepszy od poprzedniego o 1,5 m.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, Sanok na nazwisko Adamak Władysław. G-103

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową Nr 145 wydaną przez Inspektorat Szkolny Łańcut na nazwisko Czuchro Małgorzata. G-101

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Okręgowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Przemyślu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontów budynków gospodarczych w maj. Siedliska pow. Gorlice, i Glinnik Mariampolski pow. Gorlice.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać do dnia 18 października 1949 r. godzina 10-ta do skrzynki z napisem „Oferty” w lokalu biur Zarządu Okręgowego P. G. R. w Przemyślu ul. Kolejowa 4.

Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone do kasy Zarządu Okręgowego P. G. R. wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12-tej.

Podkładki kosztorysowe otrzymać można każdego dnia w biurze Zarządu okręgowego P. G. R. w Przemyślu ul. Kolejowa 4, pokój Nr 15 w godzinach 10—13.

Zarząd Okręgowy P. G. R. zastrzega sobie prawo:

- a) zwiększenie lub zmniejszenie robót o 25%,
- b) unieważnienie przetargu bez podania przyczyn,
- c) wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.

K-102